

Sygn. akt III Ca 1891/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Magdalena Hupa-Dębska

Sędzia SO Anna Hajda

Sędzia SO Marcin Rak (spr.)

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2018 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko B. W.

o podwyższenie alimentów

oraz z powództwa wzajemnego B. W.

przeciwko M. W.

o obniżenie alimentów

na skutek apelacji powódki M. W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 22 września 2017 r., sygn. akt V RC 405/16

### **I. zmienia zaskarżony wyrok:**

#### **1. w punkcie 1 w ten sposób, że:**

a) **począwszy od 1 stycznia 2017 roku zasądza od pozwanego na rzecz powódki alimenty po 800 zł (osiemset złotych) miesięcznie płatne do 15-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności w miejsce alimentów ustalonych ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Gliwicach w dniu 19 kwietnia 2011 roku w sprawie o sygn. akt V RC 712/10;**

b) **oddala powództwo o podwyższenie alimentów w pozostałej części;**

#### **2. w punkcie 3 w ten sposób, że znosi wzajemnie między stronami koszty procesu;**

#### **3. poprzez dodanie:**

a) **punktu 4 o treści: nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gliwicach 120 zł (sto dwadzieścia złotych) z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych;**

b) **punktu 5 o treści: odstępuje od obciążania powódki pozostałą częścią niewiszczonych kosztów sądowych;**

II. **oddala apelację w pozostałej części;**

III. **znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania odwoławczego;**

IV. **nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gliwicach 120 zł (sto dwadzieścia złotych) z tytułu niewiszczonych kosztów sądowych;**

V. **odstępuje od obciążania powódki pozostałą częścią niewiszczonych kosztów sądowych;**

SSO Marcin Rak SSO Magdalena Hupa-Dębska SSO Anna Hajda

Sygn. akt **III Ca 1891/17**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 grudnia 2016 roku powódka M. W. domagała się od pozwanego B. W. podwyższenia alimentów do kwoty po 1.200 złotych miesięcznie, płatnych do 15-go każdego miesiąca, wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności, poczynając od 1 stycznia 2017 roku oraz zasądzenia kosztów procesu na jej rzecz. W uzasadnieniu wskazała, że od ostatniej sprawy alimentacyjnej upłynęło 5 lat. Podała, że rozpoczęcie nauki na studiach, treningi curlingu, a także stan zdrowia powodują zwiększenie jej kosztów utrzymania, które wynoszą ok. 2.370 zł. Podniosła, że ze względu na tryb nauki nie jest w stanie podjąć pracy. Pozwany natomiast otrzymuje rentę, wykonuje pracę na rzecz swojej żony, jak również uzyskuje dochód z najmu apartamentów odziedziczonych po swoim ojcu.

Pozwany B. W. wniósł o oddalenie powództwa o podwyższenie alimentów oraz złożył powództwo wzajemne domagając się ich obniżenia do wysokości po 500 zł miesięcznie, poczynając od dnia 1 lutego 2017 roku. Zarzucił, że podane przez powódkę koszty jej utrzymania są zawyżone i niewykazane. Podał, że w jego sytuacji majątkowej oraz zdrowotnej zaszła istotna zmiana skutkująca powinnością obniżenia alimentów. Wywodził, że obecnie utrzymuje się z renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w wysokości 866,93 zł i jest to jego jedyny dochód. Zaprzeczył aby wykonywał pracę na rzecz swojej żony oraz czerpał dochody z najmu nieruchomości. Wskazał, że ma na utrzymaniu 13-letnią córkę oraz ponosi koszty własnego leczenia i rehabilitacji.

Powódka wniosła o oddalenie powództwa o obniżenie alimentów wskazując, że pozwany i powód wzajemny nie jest całkowicie pozbawiony możliwości podjęcia pracy zarobkowej.

Wyrokiem z 22 września 2017 roku Sąd Rejonowy oddalił oba powództwa i odstąpił od obciążania stron kosztami procesu.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że pozwany w ugodzie zawartej przed Sądem Rejonowym w Gliwicach z dnia 19 kwietnia 2011 roku w sprawie V RC 712/10, zobowiązał się dołożenia na rzecz powódki kwot po 600 zł miesięcznie tytułem alimentów. Powódka miała wówczas 14 lat. Zamieszkiwała razem z matką, bratem i babcią. Opłata za czynsz i opał wynosiła wówczas ok. 290 zł miesięcznie. Jej miesięczne wydatki na wyżywienie, odzież i środki czystości wahały się między 400 a 550 zł. Trenowała curling. Opłacała z tego tytułu roczną składkę na ubezpieczenie w wysokości 50 zł. Nosiła okulary, których koszt to ok. 1.000 zł co dwa lata. Pozwany pracował jako kierowca-sprzedawca z wynagrodzeniem ok. 1.000 zł. Zawiesił prowadzenie działalności gospodarczej. Mieszkał w G..

Jak ustalił Sąd Rejonowy obecnie powódka ma 20 lat. W roku akademickim 2016/2017 rozpoczęła naukę na I roku stacjonarnych studiów inżynierskich na kierunku mechatronika, na Wydziale M. Technologicznym Politechniki (...). Nie pobiera stypendium socjalnego bądź naukowego. W roku akademickim na pomoce naukowe podręczników wydaje średnio ok. 90 zł miesięcznie. W październiku 2016 roku zakupiła komputer wraz z oprogramowaniem za kwotę 3.500 zł. Mieszka z matką i bratem. Opłaty za mieszkanie wynoszą średnio około 735 zł miesięcznie. Powódka wydaje

miesięcznie na wyżywienie około 400 zł, zakup odzieży około 200 zł, środki czystości i kosmetyki około 150 zł, telefon 30 zł. Choruje na kamicę nerkową wrodzoną. Nie przyjmuje stale leków, a jedynie suplementy diety na bazie żurawiny na co wydaje 20 zł miesięcznie. Poza tym choruje na jaskrę i zespół (...). Nosi okulary, które wymienia co dwa lata, co stanowi koszt około 1.000 zł. Nadal trenuje curling, co łączy się z rocznymi wydatkami rzędu około 3.000 zł (ubezpieczenie, zakup butów, stroju, wyjazdy na treningi i obozy sportowe). W 2016 roku w okresie wakacji pracowała jako pracownik małej gastronomii, gdzie przez dwa miesiące zarobiła 2.990 zł netto. Podczas wakacji w 2017 roku w ciągu miesiąca zarobiła 1.050 zł netto. Matka powódki pracuje jako pomoc dentystyczna, uzyskuje wynagrodzenie w kwocie około 2.000 zł brutto. Jej brat również pracuje i zarabia około 3.500 zł brutto.

Sąd Rejonowy ustalił też, że pozwany ma obecnie 58 lat, z zawodu jest mechanikiem obróbki skrawaniem. Ze względu na stan narządu ruchu początkowo korzystał ze świadczenia rehabilitacyjnego, a w 2014 roku uzyskał prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 9 czerwca 2015 roku uznany został ponownie za częściowo niezdolnego do pracy do 30 czerwca 2018 roku, a stwierdzony stan zaburzeń w zakresie układu ruchu powoduje niezdolność do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Pobiera rentę, która od dnia 1 marca 2017 roku wynosi 872,76 zł. Po uzyskaniu prawa do renty zlikwidował zawieszoną działalność gospodarczą. W 2016 roku przez okres 2 miesięcy z działalności tej uzyskał przychód w wysokości 5.560 złotych. Pozostaje w drugim związku małżeńskim, z którego posiada trzynastoletnią córkę. Koszty jej utrzymania wynoszą 1.000 – 1.200 złotych miesięcznie. Pozwany mieszka z rodziną w domu swojej żony w W.. Nie posiada żadnego majątku. Między małżonkami panuje ustrój rozdzielności majątkowej. Małżonka pozwanego prowadzi działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży produktów spożywczych i regionalnych. W ciągu roku osiąga dochód w kwocie około 100.000 złotych. Nie prowadzi restauracji, pozwany nie jest zatrudniany przez żonę.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany cierpi na schorzenia kręgosłupa. Jest pod opieką neurologa, ortopedy i neurochirurga. Na leczenie i rehabilitację wydaje łącznie około 200-300 zł miesięcznie. Celem wzmocnienia mięśni kręgosłupa korzysta również z siłowni, za co płaci 100 zł miesięcznie. Oprócz tego kupuje suplementy diety za kwotę 200 zł miesięcznie. Na wyżywienie wydaje 400-500 zł miesięcznie, na środki czystości, kosmetyki 100-150 zł miesięcznie, na odzież około 100 zł miesięcznie. Pozwany nie posiada orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. Nie jest zarejestrowany w urzędzie pracy, przy czym regularnie sprawdza dostępne tam oferty pracy. W przeszłości bezskutecznie próbował podjąć zatrudnienie wśród swoich znajomych. Okoliczne Powiatowe Urzędy Pracy nie dysponowały ofertami pracy dla mężczyzn z częściową niezdolnością do pracy bez zawodu.

Pozwany płaci alimenty regularnie. Na osiemnaste urodziny powódki przekazał jej 1.000 złotych tytułem prezentu. Poza tym nie czynił jej innych podarunków, nie udzielał również pomocy rzeczowej. Kontakty z córką nie są częste, zwykle mają charakter krótkich rozmów telefonicznych.

Uwzględniając te okoliczności Sąd Rejonowy odwołał się do art. 138 k.r.o. i art. 135 k.r.o. jako podstawy żądań stron.

Wskazał, że ostatnie alimenty na rzecz powódki zostały ustalone przed ponad 6 laty i w tym czasie nastąpiły zmiany w usprawiedliwionych potrzebach pełnoletniej już powódki jaki i w sytuacji zarobkowej pozwanego i powoda wzajemnego. Obecnie na uzasadnione miesięczne koszty utrzymania powódki wynoszą około 1.400 zł miesięcznie z wyłączeniem kosztów zakupu komputera (jako wydatku jednorazowego) oraz wyłączeniem kosztów związanych z zaspokojeniem rozrywek. Wywiódł, że alimenty służą zaspokojeniu usprawiedliwionych, ale też najpilniejszych potrzeb uprawnionego, zaś charakter kosztów dotyczących wyjść do kina, czy restauracji każe pominąć je wśród wydatków koniecznych. Dalej wskazał, że mimo, iż potrzeby powódki zwiększyły się to jednocześnie wzrosły jej możliwości zarobkowe. W okresie ostatnich dwóch lat podejmowała bowiem pracę wakacyjną z czego uzyskała łącznie ok. 4.040 zł. Sprawia to, że średnio miesięcznie powódka może uzyskać ok. 170 zł, w konsekwencji dalsza kwota potrzebna do zaspokojenia jej potrzeb to ok. 1.230 zł miesięcznie.

Sąd Rejonowy zważył też, że od daty ustalenia zakresu obowiązku alimentacyjnego sytuacja pozwanego – powoda wzajemnego uległa zmianie. Pozwany, choć wówczas chorował, nie posiadał orzeczenia o niezdolności do pracy i pracował jako kierowca – sprzedawca z wynagrodzeniem około 1.000 zł miesięcznie. Obecnie, od dwóch lat otrzymuje

rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w wysokości około 870 złotych. Jego pozostałe możliwości zarobkowe pozwoliły mu uzyskać w 2016 roku przychód na poziomie ujawnionym w zeznaniu podatkowym. Powódka nie wykazała natomiast aby pozwany mógł osiągać wyższe dochody. Oferty okolicznych dla pozwanego urzędów pracy okazały się nieodpowiednie, gdyż pozwany nie posiada orzeczenia o stopniu niepełnosprawności.

Uwzględniając te okoliczności oraz fakt, że orzeczona wobec pozwanego niezdolność do pracy nie ma charakteru całkowitego, Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że możliwości pozwanego są podobne do tych którymi dysponował w dacie ostatniej sprawy alimentacyjnej.

W konsekwencji Sąd uznał, że mimo wzrostu kosztów utrzymania powódki powództwo o podwyższenie alimentów nie zasługuje na uwzględnienie albowiem jest ona w stanie samodzielnie ponosić zwiększone koszty własnego utrzymania poprzez sezonową pracę. Również zmiana sytuacji zarobkowej pozwanego nie uzasadnia obniżenia wysokości alimentów.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł z powołaniem na art. 102 k.p.c.

Apelację od tego wyroku w części oddalającej powództwo o podwyższenie alimentów i rozstrzygającej o kosztach postępowania wniosła powódka zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym przyjęciu, że w okresie ostatnich 6 lat potrzeby powódki nie wzrosły w stopniu uzasadniającym uwzględnienie powództwa o podwyższenie alimentów.

W uzasadnieniu wywozowała, że obecnie jej podstawowym obowiązkiem jest nauka, zaś w wakacje ma prawo do odpoczynku i nie powinna ponosić negatywnych konsekwencji swojej dobrej woli wyrażającej się w podjęciu sezonowego zatrudnienia. Kwestionowała pominięcie wydatku na zakup komputera w kosztach jej usprawiedliwionego utrzymania jak i pominięcie wydatków z tytułu rozrywek. Wskazywała, że pozwany jest jedynie częściowo niezdolny do pracy, a zatem ma pewne zdolności zarobkowe, które powinien wykorzystywać. Akcentowała, że zamieszkując z żoną korzysta on z profitów zyskowej działalności gospodarczej prowadzonej przez żonę, a likwidacja własnej działalności gospodarczej była działaniem w celu obniżenia swoich możliwości płatniczych, co powinno podlegać ocenie w kontekście art. 136 k.p.c.

Formułując te zarzuty domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

#### Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 378§1 k.p.c. wyrok Sądu Rejonowego podlegał kontroli instancyjnej jedynie w zaskarżonym zakresie, to jest co do zasadności oddalenia powództwa o podwyższenie alimentów.

Jakkolwiek skarżąca podnosi w apelacji zarzut poczynienia błędnych ustaleń faktycznych, czyli naruszenia art. 233§1 k.p.c., to sposób umotywowania tego zarzutu wskazuje, że powódka w istocie kwestionuje prawidłowość oceny czy w ustalonych przez Sąd Rejonowy okolicznościach faktycznych dotyczących sytuacji i wydatków stron, zasadnym było jej żądanie podwyższenia alimentów. Wobec tego uznać należało, że powódka kwestionuje nie tyle ustalenia faktyczne, co ich ocenę w świetle norm prawa materialnego.

Wobec tego Sąd Okręgowy uznał, że poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne dotyczące poprzedniej i aktualnej sytuacji oraz dochodów i wydatków stron ustalone zostały prawidłowo, zgodnie z regułami wynikającymi z art. 227 – 234 k.p.c.

Ustalenia te Sąd Okręgowy uznał za własne bez potrzeby ponownego przytaczania, Dodatkowego wyeksponowania wymagało przy tym, że jak wynikało ze zgromadzonych przez Sąd Rejonowy ofert pracy, w okolicy miejsca zamieszkania pozwanego istnieje możliwość podjęcia zatrudnienia przez osoby posiadające orzeczenie o stopniu

niepełnosprawności, z minimalnym wynagrodzeniem, w charakterze: pomocnika introligatora (praca nie wymagająca wykształcenia i doświadczenia), pracownika ochrony, robotnika gospodarczego, osoby sprzątającej oraz pakowacza (relacja k. 101-103).

Zaakcentowania wymagało nadto, że w toku postępowania pierwszoinstancyjnego pozwany proponował zawarcie ugody mocą której przekazywałby powódce alimenty w wysokości 800 zł miesięcznie. Do zawarcia tej ugody ostatecznie nie doszło (protokół rozprawy z 9 maja 2017 roku k. 80, pismo k. 83).

Przechodząc zatem do materialno prawnej oceny zasadności żądania powódki wskazać trzeba, że jego podstawą były art. 133§1 i §3 k.r.o., 135 k.r.o. i 138 k.r.o. Pierwszy z wymienionych stanowi, że rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Rodzice mogą się przy tym uchylić od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem lub jeżeli dziecko nie dokłada starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się. Określając obowiązek alimentacyjny sąd przy rozstrzygnięciu bierze pod uwagę usprawiedliwione potrzeby uprawnionego oraz możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego (art. 135§1 k.r.o.). Przesłanki te mają równorzędne znaczenie. Podstawową dla ustalenia rozmiaru usprawiedliwionych potrzeb dziecka, niezdolnego jeszcze do samodzielnego utrzymania, jest przy tym zasada utrzymania równej stopy życiowej. Celem alimentów jest bowiem zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego odpowiednio do standardu życia zobowiązanego do alimentacji. Nadto wynikającą z art. 138 k.r.o. podstawą do żądania skutecznej zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego jest zmiana stosunków. Zmianą stosunków w rozumieniu tego przepisu jest zmiana objętych art. 135 k.r.o. okoliczności mających wpływ na wysokość świadczeń alimentacyjnych. Chodzi tu między innymi o zmiany usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.

Orzekając o zmianie obowiązku alimentacyjnego sąd nie jest uprawniony do ingerowania w uprzednie rozstrzygnięcie tylko z tej przyczyny, że mogło być ono wadliwe wobec nienależytej oceny przesłanek wpływających na wysokość dotychczas obowiązujących świadczeń. Podstawą powództwa z art. 138 k.r.o. może być tylko późniejsza zmiana stosunków, a wyrok zapadły na tej podstawie nie może zostać „oderwany” od poprzedniego tytułu.

Zważywszy na te założenia i ustalony stan faktyczny sprawy Sąd Okręgowy miał na względzie, że w toku poprzedniej sprawy alimentacyjnej pozwany przy deklarowanym dochodzie 1.000 zł wyraził gotowość płacenia na rzecz powódki alimentów po 600 zł, co w późniejszym okresie regularnie i dobrowolnie czynił, co więcej przekazał też powódce 1.000 zł jako prezent z okazji 18-tych urodzin. Obecnie przy deklarowanym dochodzie na poziomie 870 zł wyraził gotowość zawarcia ugody na kwoty po 800 zł miesięcznie. Oznacza to, że jego rzeczywista sytuacja materialna jest lepsza od deklarowanej.

W aspekcie możliwości zarobkowych pozwanego wskazać zatem trzeba, że jest on co prawda niezdolny do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami lecz jednocześnie stan jego zdrowia nie pozbawia go całkowicie możliwości zatrudnienia. Co więcej, okoliczne dla miejsca zamieszkania pozwanego urzędy pracy dysponują ofertami prostych prac dla osób z ograniczeniami zdrowotnymi, a istotnie jedynym wymogiem podjęcia takiego zatrudnienia jest dysponowanie orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności wydawanym w trybie ustawy z 27 sierpnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 2016 r., poz. 2046). Jakkolwiek pozwany nie dysponuje takim orzeczeniem, to zważywszy na dysponowanie orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS o częściowej niezdolności do pracy, z pewnością mógłby je uzyskać. Względnie w toku poszukiwania zatrudnienia mógłby się powoływać na okoliczność wynikającą z art. 5 ust 3 cytowanej ustawy o rehabilitacji zawodowej (...), z którego wynika, że orzeczenie o częściowej niezdolności do pracy wydane przez lekarza orzecznika ZUS jest traktowane na równi z orzeczeniem o lekkim stopniu niepełnosprawności. Wskazany przepis zrównuje zatem orzeczenia wydawane przez lekarza orzecznika ZUS z orzeczeniami o określonym stopniu niepełnosprawności.

Uznać zatem należało, że brak jest przeszkód w podjęciu przez pozwanego zatrudnienia z wynagrodzeniem minimalnym na podstawie jednej z ofert dostępnych dla osób niepełnosprawnych. Zdolności zarobkowe pozwanego oscylują zatem wokół kwoty 2.000 zł netto, na co składa się dochód z tytułu renty oraz potencjalne wynagrodzenie ze stosunku pracy. W takiej sytuacji uznać należało, że pozwany jest w stanie przekazywać na rzecz powódki tytułem alimentów kwotę 800 zł miesięcznie, którą zresztą proponował w trakcie negocjacji ugodowych. Należność ta zaspokoi większą część kosztów niezbędnego utrzymania powódki, prawidłowo oszacowanych przez Sąd Rejonowy na kwotę około 1.400 zł. W pozostałym zakresie obowiązek alimentacyjny obciążać powinien matkę powódki, a jak trafnie wskazał Sąd I instancji i sama powódka jest w stanie w pewnym ograniczonym zakresie pokrywać koszty swojego utrzymania. Łożenie wyższej kwoty przekraczałoby nadto możliwości pozwanego zważywszy na powinność alimentowania drugiej, młodszej córki, jak i konieczność pokrycia kosztów własnego utrzymania oraz leczenia i rehabilitacji.

Z tych też względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 386§1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i zasądził od pozwanego na rzecz powódki alimenty po 800 zł, w miejsce dotychczasowych, od daty wskazanej w pozwie, przypadającej po jego wniesieniu uznając roszczenia powódki za niezasadne w pozostałej części.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 100 k.p.c. znosząc je wzajemnie zważywszy na uwzględnienie żądania głównego pozwu jedynie w części (tj. w 33%) oraz wynikającą z §4 ust 1 pkt 9 i §4 ust 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1500 ze zm.), dysproporcję stawek wynagrodzenia pełnomocników, których nakład pracy był w istocie taki sam.

Odrębnego wyrzeczenia wymagało też rozstrzygnięcie nieuiszczonych kosztach sądowych obejmujących opłatę od pozwu, która w części od uwzględnionego powództwa obciążała pozwanego zgodnie z art. 113 ust 1 ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd Okręgowy uznał, że z uwagi na charakter sprawy i sytuację powódki zasadnym będzie odstąpienie od pobierania z zasądzonego powódce świadczenia pozostałej części tej opłaty, a to zgodnie z art. 113 ust 2 i 4 cytowanej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W pozostałej części apelacja powódki podlegała oddaleniu zgodnie z art. 385 k.p.c.

O kosztach stron w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 100 k.p.c. kierując się motywacją tożsamą z tą, które legła u podstaw orzeczenia o tych kosztach w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Za zasadne z tych samych przyczyn uznał także identyczne rozstrzygnięcie o nieuiszczonych kosztach sądowych w postępowaniu odwoławczym.

SSO Marcin Rak SSO Magdalena Hupa – Dębska SSO Anna Hajda